

TEATR
**Schulz
z Drohobycza**



ALTER W BRAMIE GRODZKIEJ Studenci z Drohobycza byli bardzo ciekawi tej mitycznej Bramy Grodzkiej, którą znali z opowiadań, mówi Wiera Meniok (w środku), żona założyciela teatru Alter. Obok niej Roman Walko, reżyser „Demiurgos plus”.
Fot. Mikołaj Majda

Na fragmentach opowiadań i esejów Brunona Schulza: „Genialnej epoki”, „Księżde”, Traktacie o manekinach” i innych utworach zbudowane jest przedstawienie pt. „Demiurgos plus” w wykonaniu Teatru Studenckiego „Alter” z Drohobycza. W sobotę i niedzielę spektakl prezentowany był w Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN.

Wizyta drohobyckich artystów wiąże się z obchodami „Roku ukraińskiego w Polsce”. Studenci zagrają swój spektakl także w Warszawie i Łodzi, ale prezentacja w Bramie Grodzkiej miała

szczególne znaczenie, bowiem „Demiurgos plus” jest dzieckiem miłości między Lublinem i Drohobyczem. Ale spektakl ma jeszcze inną, wspólną pieczęć, tragiczną. W tym roku, w krótkim odstępie czasu, zmarło dwóch „demiurgów” lubelsko-drohobyckiego dialogu o twórczości Schulza: profesor Władysław Panas z KUL oraz 31-letni Igor Meniok, polonista z uniwersytetu w Drohobyczu.

– Igor był kierownikiem Centrum Polonistycznego Uniwersytetu w Drohobyczu. On powołał studencki Teatr Alter i był pierwszym reżyserem przedstawienia, dlatego „Demiurgos plus” już na zawsze dedykowane będzie jego

pamięci – mówi Wiera Meniok, żona i partnerka w pracy naukowej Igora. – Ostateczny kształt nadał przedstawieniu zawodowy reżyser Roman Walko.

Premiera spektaklu „Demiurgos plus” odbyła się 16 lipca 2004 roku podczas I Festiwalu Brunona Schulza w Drohobyczu. Do raz drugi wystawiony został z okazji nadania prof. Panasowi doktoratu honoris causa Uniwersytetu w Drohobyczu. Trzeci spektakl zagrano po śmierci Igora Menioka. Czwarty w Lublinie.

– Osią przedstawienia jest wielka tęsknota Brunona Schulza do piękna – powiedział reżyser Roman Walko. TERESA DRAS